

Sygn. akt I Ca 204/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 czerwca 2017 r.

Sąd Okręgowy w Elblągu I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Krzysztof Nowaczyński (spr.)

Sędziowie: SO Teresa Osowicka

SO Dorota Twardowska

Protokolant: st. sekr. sąd. Joanna Kmin

po rozpoznaniu w dniu 28 czerwca 2017 r. w Elblągu

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) (...) w W.

przeciwko K. F.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Braniewie

z dnia 10 marca 2017 r. sygn. akt I C 811/16

1. oddała apelację;

2. zasądza od powoda (...) (...) w W. na rzecz pozwanego K. F. kwotę 1.800 zł (jeden tysiąc osiemset złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu za drugą instancję.

SSO Krzysztof Nowaczyński SSO Teresa Osowicka SSO Dorota Twardowska

Sygn. akt I Ca 204/17

UZASADNIENIE

Powód (...) (...) z siedzibą w W. domagał się zasądzenia od pozwanego K. F. kwoty 11.081,16 zł wraz z kosztami procesu według norm przepisanych.

Pozwany K. F. złożył sprzeciw od wydanego w sprawie nakazu zapłaty, zaskarżając go w całości i wnosząc o oddalenie powództwa oraz obciążenie strony powodowej kosztami procesu. Pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczenia.

Wyrokiem z dnia 10 marca 2017 r. Sąd Rejonowy w Braniewie oddalił powództwo i zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 4.800 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. Orzeczenie to było wynikiem następujących ustaleń i wniosków:

K. F. w dniu 8 lipca 2010 r. zawarła z (...) Bank (...) Spółka Akcyjna we W. umowę pożyczki gotówkowej. Nie regulował terminowo zobowiązań wynikających z tej umowy przez co bank w styczniu 2013 r. wypowiedział umowę. Następnie w dniu 9 sierpnia 2013 r. wystawił bankowy tytuł egzekucyjny, któremu Sąd Rejonowy w Oleśnicy postanowieniem z dnia 13 stycznia 2014 r. nadał klauzulę wykonalności. Na podstawie uzyskanego tytułu wykonawczego bank wszczął egzekucję sądową, umorzoną przez komornika postanowieniem z dnia 14 sierpnia 2014 r., z powodu jej bezskuteczności. W dniu 6 lipca 2015 r. (...) Bank (...) Spółka Akcyjna we W. zawarł z (...) (...) w W. umowę sprzedaży wierzytelności, mocą której zbył wierzytelność wynikającą z umowy z dnia 8 lipca 2010 r., przysługującą mu wobec pozwanego K. F.. Cesjonariusz powiadomił dłużnika o nabyciu wierzytelności i wezwali go do zapłaty należności.

Sąd zważył, że powództwo podlegało oddaleniu. Okoliczności faktyczne w istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy kwestiach były w zasadzie pomiędzy stronami niesporne, a nadto Sąd ustalił je na podstawie dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy. Strona powodowa przedłożyła do akt sprawy odpis umowy cesji wraz z kopią załącznika potwierdzone za zgodność z oryginałem przez pełnomocnika powoda występującego w niniejszej sprawie, co w sposób nie budzący wątpliwości wskazuje, że roszczenie wynikające z umowy pożyczki względem pozwanego mu przysługiwało.

W ocenie Sądu powód nie wskazał prawidłowej daty wymagalności roszczenia, ale należało przyjąć za pozwanym, że doszło do tego w styczniu 2013 r. Trzyletni termin przedawnienia roszczenia, zgodnie z art. 118 k.c., został przerwany złożeniem wniosku o nadanie bankowemu tytułowi egzekucyjnego klauzuli wykonalności, a następnie wskutek złożenia wniosku o wszczęcie postępowania egzekucyjnego. Przerwa taka odnosiła jednak skutek jedynie wobec poprzedniego wierzyciela (banku), gdyż zgodnie z orzeczeniem Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 2016 r. skutek ten następuje wyłącznie w granicach podmiotowych zakreślonych przez strony czynności i nie rozciąga się na nabywcę wierzytelności niebędącego bankiem. Skoro więc pozew wniesiono w dniu 14 marca 2016 r., to nastąpiło to już z przekroczeniem trzyletniego terminu, liczonego od dnia 31 stycznia 2013 r., i dlatego podlegało oddaleniu.

W apelacji od powyższego wyroku powód (...) (...) z siedzibą w W. domagał się jego zmiany przez uwzględnienie żądania pozwu i zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kosztów procesu za obie instancje, ewentualnie wniosł o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił naruszenie przepisów prawa materialnego w postaci art. 123 § 1 k.c. w zw. z art. 118 k.c. poprzez przyjęcie, że wystawienie bankowego tytułu egzekucyjnego i wystąpienie z wnioskiem o nadanie mu klauzuli wykonalności przez bank spowodowało przerwanie biegu przedawnienia tylko w relacji bank – pozwany, podczas gdy wniosek o nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu przerywa bieg terminu przedawnienia również wobec obecnego wierzyciela.

W uzasadnieniu apelacji wskazano, że wbrew stanowisku Sądu I instancji w przedmiotowej sprawie nie doszło do przedawnienia roszczenia. Poprzedni wierzyciel – bank wypowiedział pozwanemu umowę i od tej daty należało liczyć początek biegu terminu przedawnienia. Następnie w dniu 9 sierpnia 2013 r. wystawiono przeciwko pozwanemu bankowy tytuł egzekucyjny, który postanowieniem z dnia 13 stycznia 2014 r. został zaopatrzony przez sąd w klauzulę wykonalności. Czynność banku w postaci złożenia wniosku o nadanie klauzuli wykonalności i wszczęcia postępowania egzekucyjnego doprowadziła do przerwy biegu przedawnienia. Mianowicie, tak w doktrynie, jak i orzecznictwie sądowym nie budzi wątpliwości stwierdzenie, że wskutek cesji wierzytelności sytuacja prawna dłużnika pozostaje niezmienną i dochodzi jedynie do zmiany wierzyciela, czyli osoby, względem której dłużnik jest zobowiązany; nie następuje jednak zmiana ani przedmiotu, ani też podstawy prawnej świadczenia. Tak więc dłużnikowi przysługuje wobec cesjonariusza zarzut przedawnienia na takich samych warunkach i zasadach, jakie służyły mu wobec pierwotnego wierzyciela. Oznacza to, że skutki przerwy biegu przedawnienia wynikające z czynności podjętych przez bank rozciągają się po dokonaniu przelewu także na nabywcę wierzytelności (na poparcie takiej argumentacji przywołano pogląd wyrażony w wyroku Sądu Okręgowego w Elblągu z dnia 23 września 2016 r., sygn. akt I Ca (...)). Przedstawione argumenty, zdaniem skarżącego, powinny więc prowadzić do wniosku, że dochodzone w przedmiotowej sprawie roszczenie nie uległo przedawnieniu, co czyni zarzuty apelacji zasadnymi.

Pozwany K. F. wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje:

Apelacja powoda, jako niezasadna, podlegała oddaleniu.

Wbrew postawionym zarzutom Sąd pierwszej instancji nie dopuścił się naruszenia wskazywanych przepisów prawa materialnego, tj. art. 123 § 1 k.c. w zw. z art. 118 k.c., poczynił w sprawie trafne ustalenia faktyczne i na ich podstawie wyciągnął zasadne wnioski, które dawały podstawę do oddalenia powództwa z uwagi na skuteczność podniesionego przez pozwanego zarzutu przedawnienia dochodzonego roszczenia.

Dla poczynienia takiej konstatacji istotne było ustalenie, że wierzytelność wobec pozwanego, wynikająca z umowy bankowej, stała się wymagalna w styczniu 2013 r. i od tej daty należało liczyć 3 – letni bieg terminu przedawnienia roszczenia (nie udało się ustalić dokładnej daty wymagalności, ale w apelacji powód nie kwestionował ustalenia, że należało przyjąć datę 31 stycznia 2013 r.). Sąd pierwszej instancji trafnie wyjaśnił, że bieg terminu przedawnienia został przerwany poprzez złożenie wniosku o nadanie bankowemu tytułowi egzekucyjnemu klauzuli wykonalności i następnie przez wszczęcie postępowania egzekucyjnego. W czasie tych postępowań przedawnienie nie biegło i przerwa zakończyła się z datą prawomocności postanowienia komornika o umorzeniu postępowania egzekucyjnego wobec bezskuteczności egzekucji, po czym bieg przedawnienia rozpoczął się na nowo (art. 124 k.c.). W tym czasie, w dniu 6 lipca 2015 r., powód na podstawie umowy cesji nabył przedmiotową wierzytelność od banku. Niewątpliwie więc do przerwy biegu przedawnienia doszło w okresie gdy wierzycielem był bank i wobec tego istotna była odpowiedź na pytanie, czy powód jako podmiot niebędący bankiem, który nabył wierzytelność wraz ze wszystkimi związanymi z nią prawami (art. 509 § 2 k.c.), mógł skorzystać ze skutków prawnych uprzywilejowanego trybu dochodzenia i egzekwowania roszczenia przez banki na podstawie art. 96-98 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe.

Trafnie podniósł apelant, że dotychczas w doktrynie i orzecznictwie sądowym nie budziło wątpliwości stwierdzenie, że wskutek cesji wierzytelności sytuacja prawna dłużnika pozostaje niezmieniona i dochodzi jedynie do zmiany wierzyciela, czyli osoby, względem której dłużnik jest zobowiązany. Co do zasady, nabywca wstępuje w sytuację prawną cedenta, w tym również w zakresie przedawnienia, gdyż zbycie wierzytelności jest obojętne dla jego biegu. Tak więc dłużnikowi przysługuje wobec cesjonariusza zarzut przedawnienia na takich samych warunkach i zasadach, jakie służyły mu wobec pierwotnego wierzyciela. Jednak jak trafnie wskazał Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 29 czerwca 2016 r. (III CZP 29/16, LEX nr 2067028) – powoływanej przez Sąd pierwszej instancji - ta ogólna zasada kształtuje się odmiennie w przypadku wierzytelności objętej bankowym tytułem wykonawczym, co wynika ze szczególnego trybu dochodzenia roszczenia przez banki. Właśnie w tym rozumieniu przywołano wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 listopada 2014 r. (II CSK 196/14, nie publ.) z tezą, iż przerwanie biegu przedawnienia na podstawie art. 123 § 1 pkt 1 k.p.c. następuje, co do zasady, tylko pomiędzy stronami postępowania – skutek przerwania zachodzi tylko w podmiotowych i przedmiotowych granicach czynności podjętej przez wierzyciela. Dlatego właśnie uznano, że wniosek o nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu i wniosek o wszczęcie egzekucji wywołuje skutek przerwy wtedy, gdy pochodzi od wierzyciela wskazanego w tytule egzekucyjnym, na rzecz którego została nadana klauzula wykonalności; nie jest bowiem wystarczająca tożsamość wierzytelności lecz konieczna jest również identyczność osób, na rzecz których czynność została dokonana. Wskazywano, że nie bez znaczenia jest okoliczność, iż przerwa biegu przedawnienia została spowodowana czynnością banku zmierzającą do egzekwowania roszczenia, podczas gdy nabywcy niebędącemu bankiem miałyby służyć do jego dochodzenia. Tak więc nabywca wierzytelności niebędący bankiem nabywa wierzytelność w swej treści i przedmiocie tożsamą z wierzytelnością zbywającego banku, ale nie wchodzi w sytuację prawną zbywcy wywołaną przerwą biegu przedawnienia i rozpoczęciem biegu na nowo (po umorzeniu postępowania egzekucyjnego prowadzonego z wniosku banku, co miało nastąpić przed dokonaniem cesji). Właśnie dlatego taki nabywca nie może powoływać się na przerwę biegu przedawnienia wywołaną złożeniem wniosku o nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu, czy złożeniem wniosku o wszczęcie postępowania egzekucyjnego przez pierwotnego wierzyciela będącego bankiem.

Sąd Okręgowy, w składzie rozpoznającym apelację, w pełni podziela przedstawione wyżej stanowisko. Można jedynie uzupełnić je przez stwierdzenie, że zasadność takiego poglądu potwierdził Sąd Najwyższy w kolejnym postanowieniu z dnia 5 października 2016 r. (III CZP 52/16, Biuletyn SN, nr 11) w pełni podzielając wywody zawarte w omawianych orzeczeniach z dnia 19 listopada 2014 r. i 29 czerwca 2016 r. Jak trafnie dodano „...cesjonariusz uzyskuje w chwili przelewu wierzytelność w takim kształcie materialnoprawnym, w jakim przysługiwała ona cedentowi; nie może jedynie korzystać z przysługujących cedentowi indywidualnych, wyjątkowych przywilejów dotyczących egzekucji wierzytelności ani z ich skutków”. Taka trafna linia orzecznicza jest już jednolita, gdyż i w uchwale z dnia 9 czerwca 2017 r. (III CZP 17/17) Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że wniosek o nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu nie przerywa biegu przedawnienia roszczenia objętego tym tytułem wobec cesjonariusza niebędącego bankiem.

Zdaniem Sądu Okręgowego taka argumentacja jest przekonująca i podważa słuszność zarzutów stawianych w apelacji. W szczególności nie może być mowy o rażącym pokrzywdzeniu powoda. Powód jest funduszem sekurytyzacyjnym, który zawodowo zajmuje się nabywaniem całego pakietu wierzytelności od banków. Musi liczyć się w związku z tym, że właśnie zapłacona za nie cena będzie uwzględniać np. wierzytelności przedawnione. W innej sytuacji, to każdorazowo pozwany – osoba fizyczna – musiałaby zostać obciążona wszystkimi skutkami obrotu przysługującą względem niego wierzytelnością, co byłoby nieuprawnione właśnie z uwagi na argument, że cesjonariusz faktycznie chciałby skorzystać ze skutków prawnych wynikających z uprzywilejowanej formy dochodzenia roszczenia przez bank.

Z przedstawionych względów apelacja powoda, jako niezasadna, podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c., czego konsekwencją było również zasądzenie na rzecz pozwanej kosztów procesu za drugą instancję w kwocie 1.800 zł, na podstawie art. 98 § 1 i 2 k.p.c. i art. 99 k.p.c.